

Rudolf Jamka, ADAM HONORY KIRKOR, PIERWSZY BADACZ PRADZIEJÓW REGIONU CHRZANOWSKO-JAWORZNICKIEGO, *Prace Archeologiczne*, z. 9, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 171, Kraków 1968, s. 5—10.

Dawid Fajnhauz i Stefan Nosek, KIRKOR ADAM HONORY, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XII/3, z. 54, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 475—478.

Czołowi dziewiętnastowieczni archeolodzy polscy ciągle są postaciami zbyt mało znanymi, każda więc nowa praca o nich zasługuje na szczególną uwagę. Krótka rozprawka R. Jamki o A. H. Kirkorze jako badaczu regionu chrzanowsko-jaworznickiego zasadniczo dotyczy tylko wąskiego wycinka działalności tego archeologa. Okazją do podjęcia tego tematu był 9 zeszyt *Prac Archeologicznych*, zawierający *Pradzieje powiatu chrzanowskiego i miast Jaworzna* M. Gedla i B. Gintera, szkic R. Jamki bowiem stanowi pewnego rodzaju wstęp do nich. Cały zeszyt jest dedykowany „Ku uczczeniu pamięci Adama Honorego Kirkora, pierwszego badacza pradziejów regionu chrzanowsko-jaworznickiego, w osiemdziesiątą rocznicę śmierci”. Wbrew tytułowi, sugerującemu bardzo wąskie ujęcie sprawy, połowa artykułu poświęcona jest charakterystyce ogólnej Kirkora na tle rozwoju archeologii polskiej w drugiej połowie XIX w. I właśnie w tej części są pewne niejasności, najpewniej spowodowane zbyt dużą zwięzłością. Wymienię tutaj sformułowanie, iż: „Grono archeologów krakowskich skupiało się początkowo w Wydziale Archeologicznym, a następnie w Komisji Antropologicznej...”, z czego można by odczytać niedocenicenie działalności Komisji Archeologicznej A.U. A przecież to właśnie przy Komisji Archeologicznej istniała Sekcja Wykopalisk, której przewodniczącym był Kirkor. Zresztą w innym miejscu, ubocznie, wspomina o tym R. Jamka. Wydaje się, że do tej pory działalność Komisji Archeologicznej nie została dostatecznie opracowana. Skrócone ujęcie spowodowało także, iż nie uwzględniono tak ważnego okresu w życiu i działalności Kirkora, jakim był czas pobytu w Rosji i redaktorstwo pisma „Nowoje Wremja”. Tekst może sugerować, jakoby Kirkor bezpośrednio z Wilna przeniósł się do Krakowa. Należy też żałować, że poglądy naukowe tego wybitnego archeologa zostały przedstawione w sposób zbyt ogólnikowy, nie pozwalający na scharakteryzowanie jego sylwetki na tle prądów epoki — zwłaszcza pozytywizmu.

Zdaje się, że uszło uwagi archeologów, iż w Polskim Słowniku Biograficznym ukazało się już hasło *Kirkor* opracowane przez D. Fajnhauza i S. Noska. Życie i poczynania tego archeologa, literata i wydawcy, dzielące się na wyraźne epoki, na pewno długo jeszcze będą wywoływały sądy kontrowersyjne. Wielostronność działalności Kirkora powoduje, iż w dotychczasowych opracowaniach naświetlana bywała ona przeważnie jednostronnie. Widziano w nim np. tylko wydawcę lub tylko archeologa. Zaletą ujęcia słownikowego jest wszechstronne naświetlenie jego postaci. Aby je osiągnąć, trzeba jednak było zwrócić się do dwóch autorów, z których jeden był archeologiem, ale i w ten sposób uzyskana całość nie jest dostatecznie zwarta. Jak ocenić Kirkora? O ile działalność jego była postępową, a o ile wsteczną? Kiedy i w jakim zakresie jego prac i postępowań? Sprzecznosci — może pozorne — kryją się w tym, że Kirkor z jednej strony w 1846 r. podejmuje poufną misję na Grodzieńszczyźnie dostarczając gubernatorowi wileńskiemu analizę nastrojów społeczeństwa, jest w 1858 r. inicjatorem hołdowniczego albumu dla Aleksandra II, w 1863 r. bierze udział w opracowaniu adresu hołdowniczego do cara i jest zaufanym M. Murawjewa — z drugiej strony jako współ-

redaktor dziennika „Nowoje Wremja” stara się społeczeństwo rosyjskie przychylnie nastawić do Polaków i związany jest z postępowym nurtem w literaturze rosyjskiej, a jeszcze potem, w czasach krakowskich, pisze z sympatią o jej roli w walce o postęp społeczny. A dalej, co mamy sądzić o informacji autorów hasła mówiącej o zbieraniu przez Kirkora z polecenia Kraszewskiego materiałów dotyczących spraw wewnętrznych Rosji — dla wywiadu francuskiego lub włoskiego? Wreszcie mamy Kirkora-archeologa rozwijającego swe poglądy i umiejętności, kustosa Muzeum Archeologicznego w Wilnie i przewodniczącego sekcji wykopalisk Komisji Archeologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie, człowieka „starej szkoły” starożytników, który umiał dotrzymać kroku pozytywistom lansującym nową naukę — prehistorię. Wydaje się, że przed historykami archeologii stoi interesujący problem. W Bibliotece Jagiellońskiej są przechowywane listy Kirkora do Kraszewskiego, może naświetlą bliżej jego postać?

Andrzej Abramowicz

Wojciech Dąbrowski, *Wojciech Dąbrowski, o jego życiu i działalności naukowej*, Warszawa 1969, 120 s., 1 zł.

Wojciech Dąbrowski był jednym z najwybitniejszych polskich archeologów. Jego życie i działalność naukowa, do której przynależały także prace literackie, zostały w sposób jasny i przystępny przedstawione w tej książce. Autor, który sam był archeologiem, stara się w sposób wyważony i obiektywny przedstawić jego postać. Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Muzeum Archeologicznym w Warszawie, na jego udział w licznych wyprawach archeologicznych, na jego rolę w powstaniu i rozwoju polskiej archeologii. Książka jest napisana w sposób przystępny i zrozumiały, co czyni ją cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności jednego z najwybitniejszych polskich archeologów. Książka jest napisana w sposób przystępny i zrozumiały, co czyni ją cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności jednego z najwybitniejszych polskich archeologów.

Wojciech Dąbrowski był jednym z najwybitniejszych polskich archeologów. Jego życie i działalność naukowa, do której przynależały także prace literackie, zostały w sposób jasny i przystępny przedstawione w tej książce. Autor, który sam był archeologiem, stara się w sposób wyważony i obiektywny przedstawić jego postać. Wskazuje na jego wieloletnią pracę w Muzeum Archeologicznym w Warszawie, na jego udział w licznych wyprawach archeologicznych, na jego rolę w powstaniu i rozwoju polskiej archeologii. Książka jest napisana w sposób przystępny i zrozumiały, co czyni ją cennym źródłem wiedzy o życiu i działalności jednego z najwybitniejszych polskich archeologów.